

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.
Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

Powodzenie pożyczek premjowych w świetle notowań giełdowych.

Jest rzeczą bardzo charakterystyczną dla naszych stosunków, że ze wszystkich papierów procentowych, w których ludzie lokują swe kapitały i oszczędności, największym wzięciem i powodzeniem cieszą się państwowe pożyczki premjowe. Emisje tych pożyczek były rozchwytywane; obligacje są stale poszukiwane na rynku, a kursy ich są bardzo wysokie.

Sprawia to może przysłowiowa polska bieda. Pożyczki premjowe są papierem, który nietylko przynosi stałe oprocentowanie, ale daje jeszcze możliwość osiągnięcia dodatkowej korzyści w postaci — jeśli los się uśmiechnie — wygranej premji. W naszych warunkach, gdy tak trudno o zrobienie majątku, dla niejednego obywatela pożyczka premjowa otwiera szanse poprawy sytuacji materialnej.

W tej chwili mamy w kraju trzy takie pożyczki premjowe.

Pierwszą z tych pożyczek, zarówno chronologicznie, jak i pod względem wysokości emisji, jest premjowa pożyczka dolarowa. Pożyczka ta wypuszczona została w trzech serjach, mianowicie serja I w roku 1924 przy oprocentowaniu 5%, serja II — 1926 r., wypuszczona celem wykupu I serji, przy oprocentowaniu 5%, i serja trzecia, której obligacje znajdują się obecnie w obiegu od dnia 1 lutego 1931 r., powstała z zamiany obligacji II serji z dospredażą na każde dwie stare obligacje jednej nowej.

Kwota emisyjna pożyczki dolarowej wykorzystana została do wysokości około 6.940 tys. dolarów w złocie (61 mln. zł.). Obligacje pożyczki wypuszczone zostały w odcinkach 5-dolarowych (44,57 zł.), oprocentowanych na 4%, czyli o 1%o niżej w porównaniu z obligacjami I i II serji. Oprócz tego oprocentowania drugie 4 proc. przeznaczono na premje, wylosowane co dwa miesiące i płatne według dawnego złotego paritetu dolara. Posiadacze tych obligacji utrzymują, oprócz stałego oprocentowania, 2,4 mln. zł. rocznie w formie wygranych.

Kapitał pożyczki dolarowej będzie spłacony jednorazowo po dziesięciu latach, kupony zaś płatne są w dniu 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku.

O wzięciu, jakim cieszy się premjowa pożyczka dolarowa, świadczy najlepiej jej kurs giełdowy, który wynosi 53 zł. za obligację, a więc znacznie więcej od kursu nominalnego, wynoszącego 44,57 zł.

Drugim naszym papierem premjowym 4% premjowa pożyczka inwestycyjna, wypuszczona 1 marca 1928 r. na zasilenie ruchu budowlanego i pokrycie kosztów budowy nowych

linij kolejowych. Pożyczka ta wypuszczona była do wysokości 50 mln. złotych w obligacjach 100-złotowych po kursie emisyjnym 100 za 100. Na 1 stycznia r. b. obligacji tej pożyczki było w biegu na kwotę 32,8 mil. zł.

W odróżnieniu od pożyczki dolarowej 4% premjowa pożyczka inwestycyjna podlega stopniowemu umorzeniu w ciągu 10 lat, w drodze losowania, odbywającego się dwa razy do roku t. j. 1 kwietnia i 1 października.

Dla tej pożyczki zastosowano innego rodzaju metodę premjowania. Matematycznie na premje przeznaczono w ciągu roku 3,8 proc. z tem, że premje rozłożone są w tym stosunku do nieumorzonej części kapitału, iż wynoszą od 1,5 proc. w pierwszym półroczu do 10 proc. w ostatnim półroczu trwania pożyczki.

I ten papier, podobnie jak premjowa pożyczka dolarowa, cieszy się ogromnym powodzeniem, o czem świadczy jego obecny wysoki kurs giełdowy, wynoszący około 114 za 100-złotową obligację.

Na podstawie dobrych wyników powyższych dwóch pożyczek, w celu poparcia ruchu budowlanego, wypuszczona została z dniem 1 sierpnia 1930 r. 3% pożyczka budowlana. I-a serja tej pożyczki wykorzystana na kwotę 50 mln. zł., a więc w 100 procentach uprawnienia, jest premjowa. Pożyczka wypuszczona została w obligacjach 50-złotowych, po kursie emisyjnym 50 za 50, z okresem umorzenia po 20-tu latach. Pożyczka oprocentowana jest na 3 proc., na premje zaś przeznaczono 4 proc. rocznie. Losowanie premij odbywa się co kwartał.

Obecny kurs giełdowy premjowej pożyczki budowlanej wynosi około 46,5, jest więc nieco niższy od kursu nominalnego, niemniej jednak dość wysoki, co świadczy, że i ten papier zdobył sobie uznanie publiczności.

W świetle powyższych doświadczeń z trzema dotychczasowymi naszymi papierami premjowymi, niewątpliwie dobrze uczynił rząd, skoro nowej naszej pożyczce wewnętrznej na cele inwestycyjne nadał również formę pożyczki premjowej.

3% premjowa pożyczka inwestycyjna, której subskrypcja rozpoczyna się z dniem 10 kwietnia i trwać będzie do 10 maja r. b., jest pożyczką zbliżoną do 4% pożyczki inwestycyjnej z r. 1928. Różni się ona od tej ostatniej niższym nieco stałym oprocentowaniem i dłuższym okresem stopniowego umarzenia, wzamian jednak daje jej posiadaczom znacznie większe korzyści w zakresie premij i możliwości wygrania. Na premje, które losowane będą 3 razy w roku.

przeznaczono 4,5 proc. w pierwszym dziesięcioleciu trwania pożyczki; w następnych latach procent ten, w stosunku do nieumorzonej części pożyczki znacznie wzrasta.

Pozatem wprowadzona została dla posiadaczy pożyczki bardzo korzystna nowość w postaci drugiego rodzaju premij, polegających na nadpłacie w cenie wykupu obligacji umarzanych. W razie wylosowania ob-

ligacji posiadacz jej otrzyma zamiast swoich 100 zł. 120 zł., w końcowych zaś latach trwania pożyczki 130 zł.

Są to przywileje, które obok innych atrakcyjnych momentów 3% premjowej pożyczki inwestycyjnej, zapewniają temu nowemu papierowi szczególnie korzystne miejsce w rzędzie pożyczek państwowych.

J. R.-ski.

Święcone dla biednej dziatwy.

W dniu 11 b.m. w gmachu Magistratu odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Konopackiego posiedzenie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w sprawie święconego dla biednej dziatwy. Po zagajeniu zebrał p. starosta Konopackiego prezydent miasta p. Futyma złożył sprawozdanie z akcji Komitetu Gwiazdowego.

Ze sprawozdania tego wynika, że Komitet „na gwiazdkę“ dla najbiedniejszej dziatwy wydał 2058 zł. 79 gr. Suma ta została pokryta: zebrane ofiary 1356 zł. 70 gr., Zarząd miasta 702 zł. 09 gr. Rozdano ogółem 1908 paczek, przyczem dzieciom szkolnym 1167 i pozaszkolnym 741 paczka.

P. prezydent Futyma składa serdeczne podziękowanie wszystkim szlachetnym ofiarodawcom za pełne zrozumienie dla nędzy ludzkiej stanowisko obywatelskie, oraz wszystkim członkiniom i członkom Komitetu wykonawczego za ofiarną pracę.

Po tem sprawozdaniu postanowiono rozwinąć energiczną akcję celem zgromadzenia funduszy na święcone dla dzieci najbiedniejszych na nadchodzące święta Wielkanocne.

Powołano sekcję finansową na czele z p. dyr. Golińskim. Zbiórka odbywać się będzie na listy, które

komitet rozesłał do firm i poszczególnych instytucyj. Niezależnie od tego, w niedzielę palmową odbędzie się zbiórka uliczna, którą przeprowadzi p. Gologowski.

W wolnych wnioskach p. Józef Sajda poruszył sprawę powołania do życia stałego komitetu kolonji letnich. Projekt ten poparł p. prezydent Futyma. Narazie postanowiono powołać Komisję, która opracuje szczegółowy program działalności ewentualnego komitetu.

Jeśli chodzi o akcję pomocy świątecznej dla najbiedniejszej dziatwy, to należy stwierdzić, że pewna część społeczeństwa i przedstawiciele przemysłu wykazują pełne zrozumienie dla tego rodzaju akcji.

Pozostaje jednak dość znaczny odłam ludzi, zasklepionych w swoim sobkostwie, którzy wykazują zupełną obojętność na niedolę bliźnich. Apelujemy do ich sumień i serca. Niechaj każdy złoży chociażby najdrobniejszą ofiarę na „święcone dla biednej dziatwy“.

Zamiast życzeń świątecznych składajmy ofiary na cel powyższy.

Będziemy ogłaszali na łamach „Gazety“ listy imienne ofiar na „święcone dla dzieci najbiedniejszych“.

Niech nikogo na tych listach nie zabraknie!

ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU MIAST.

W dniach 6 i 7 b. m. odbył się po dłuższej przerwie w Warszawie Zjazd przedstawicieli wszystkich miast Rz-iej w ilości do 1000 osób.

Otwarcie Zjazdu w sali Ratuszowej zaszczylił swoją obecnością P. Prezydent Rz-iej, premier płk. Sławek marszałkowie Sejmu i Senatu i inni dostojnicy.

Zjazdowi przewodniczył prezydent m. Warszawy p. Starzyński.

Zjazd podzielił się na 3 sekcje: finansowo-budżetową, gospodarczą i opieki społecznej.

Sekcje pracowały b. solidnie, opierając się na materiałach obszernie już przedtem opracowanych przez referentów poszczególnych działów.

Do wniosków ich sekcje pocz-

niły cały szereg pożytecznych i ważnych uzupełnień, przyjętych przez plenum Zjazdu.

Dysonansem były wybryki obozu narodowego, a właściwie słynnego już na całą Polskę p. Kowalskiego z Łodzi, który usiłował na poważnym zjeździe zachowywać się jak na terenie Rady Łódzkiej. Zdecydowana większość nie pozwoliła mu jednak na wybryki i, jak niepyszny, musiał zejść z trybuny.

W rezultacie Zjazd dokonał wyborów rady naczelnej, do której z Pabjanic weszli dr. W. Eichler i poseł A. Szczerkowski, rada znów wybrała Zarząd. Na czele Zarządu, jako prezes, pozostał p. Starzyński.

UWAGA: Subskrypcja Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej już rozpoczęta. Wasze pieniądze staną się krwią ożywczą w organizmie kraju.

Realizacja postulatu świata pracy.

Od kilku lat pracownik państwowy, samorządowy, czy prywatny z lękiem słucha odgłosów dyskusji budżetowej.

Świadom on jest doskonale ciężkiego położenia finansowego Państwa, widzi rosnące potrzeby państwowe i nienadążające za nimi dochody skarbu.

Wielokrotne obniżki płac, przy pomocy których szukano równowagi budżetowej usprawiedliwiają ten lęk.

Ale sama, aczkolwiek bolesna, operacja zniżania płac nie jest źródłem tego niepokoju. Świat pracy słusznie chlubi się wielkim zrozumieniem potrzeb państwowych, gotowością do ofiar i wyrzeczeń. Najgorszą, jednak, była świadomość, że ofiary ponoszone przez świat pracy trwale nie rozwiązują trudności. Pozwalają doraźnie chwycić równowagę budżetową, a potem trwający kryzys zmniejsza znowu dochody państwowe, wywołując widmo nowej obniżki płac.

Dlatego, zapewne, sfery pracownicze oddawna wysuwały postulat rozłożenia ciężaru kryzysu na wszystkie sfery społeczne, a z drugiej strony domagały się podjęcia planowej walki z ktyzysem przez rozpoczęcie wielkich robót publicznych i zatrudnienie bezrobotnych.

Stanowisku temu nie można odmówić słuszności. Kryzys dotyka wszystkie warstwy społeczne i wszystkie zainteresowane są w jego zwalczaniu. Oszczędności na pracach pracowniczych powodują zmniejszenie konsumpcji, co w konsekwencji prowadzi do dalszego zmniejszenia stanu zatrudnienia w przemyśle i rzemiośle oraz zmniejsza chłonność rynku produktów rolnych. W ten sposób wytwarza się błędne koło, a raczej spirala skierowana brzegiem do środka, w której każdy obrót staje się coraz mniejszy.

Na szczęście, ten punkt widzenia sfer pracowniczych zdaje się zwyciężyć. Świadczy o tym Pożyczka Narodowa dokonana w roku 1933. Pożyczka Narodowa zrealizowała pierwszą część postulatu świata pracy, do przywrócenia równowagi budżetowej Państwa powołane zostało całe społeczeństwo, a nie tylko pracownicy. Inna jest sprawa,

Z życia Zw. Strzeleckiego.

Całokształt pracy w nowej kadencji po Walnym Zgromadzeniu został ujęty następująco:

Prezes ob. K. Freisler, wiceprezes ob. K. Frnkiewicz, sekretarz ob. W. Maciszewski, skarbnik ob. B. Przedmojski. Sekcja propagandowo-prasowa ob. M. Januszewicz, sekcja artystyczna ob. T. Olejnik, sekcja techniczna ob. S. Lisienko.

Komendę naszego oddziału stanowią: komendant ob. C. Tosiak, kier. wych. obyw. ob. S. Chodkowski. Zarząd łącznie z Komendą przystąpił do organizowania większego oddziału ćwiczącego.

Posiedzenia Zarządu łącznie z Komendą odbywać się będą w niedzielę po 1 i 15 każdego miesiąca.

Dyżury prezydium Zarządu:

Sekretarz wtorki od 19—21, wiceprezes i skarbnik środy od 19—21, prezes przyjmuje interesantów we wtorki od 19—21.

Związek nasz przystąpił do budowy własnego boiska sportowego, które w niedługim czasie będzie oddane do użytku sekcji W. F.

że ofiarność i przywiązanie do Państwa, jakimi ożywiłi się pracownicy, dały tym sferom zaszczytne miejsce w masie subskrybentów.

W każdym razie poraż pierwszy została zastosowana i zdała egzamin zasada powszechności przy rozkładaniu ciężaru kryzysu na wszystkie warstwy społeczne.

W roku bieżącym przysła kolej na realizację drugiej części postulatu świata pracy.

Pożyczka Inwestycyjna przeznaczona została całkowicie na przeprowadzenie wielkich robót publicznych. W planie przewidziana jest budowa względnie przebudowa tysiąca kilkuset kilometrów dróg, regulacja rzek i inne roboty publiczne. Dadzą one państwu nieodzownie potrzebne inwestycje, a co najważniejsze, pozwolą na zatrudnienie wielkiej liczby bezrobotnych. Czyż trzeba dodawać, jak błogosławione skutki dla życia gospodarczego będzie miała realizacja tego planu?

W tych warunkach masy pracownicze stoją przed decyzją nie następczą wątpliwości, Czy przyczynić się do powodzenia tak długo oczekiwanej, a wreszcie rozpoczętej akcji inwestycyjnej, czy też zamknąć się w ciasnym egoizmie i zaryzykować, że akcja ta nie powiedzie się?

Każdy zdrowo myślący człowiek, a tembardziej dobry i rozumny obywatel, za jakich słusznie uważają się pracownicy, powziąć może tylko jedną decyzję: Pożyczka Inwestycyjna musi się udać! Należy w niej wziąć udział! Nie wolno pozwolić na to, aby znów przyszedł do głosu fałszywe poglądy o możliwości obniżania płac w nieskończoność!

Decyzję tę zresztą, znakomicie ułatwia szczęśliwie konstrukcja Pożyczki Inwestycyjnej. Obligacje tej pożyczki są łatwo zbywalne, bowiem jest ona dopuszczona do swobodnego obrotu giełdowego. Nie grozi jej dewaluacja, jako, że opiewa na złote w zlocie, a cena wykupu wzrasta z upływem czasu. Poza to jest oprocentowana w wysokości niewiele co mniejszej, od stopy wkładów bankowych.

Największą jednak atrakcją Pożyczki Inwestycyjnej jest system losowań premjowych, Trzy razy w roku posiadacz każdej obligacji bierze udział w losowaniu, które może go uczynić w szczęśliwym wypadku (pół miliona złotych) bogatym człowiekiem, a w każdym razie przynieść mu może nieoczekiwany pokazy dochód.

Wreszcie wielkiem ułatwieniem jest możliwość nabywania Pożyczki Inwestycyjnej na raty, przyczem połowa zasubskrybowanej sumy może być wpłacana obligacjami Pożyczki Narodowej, a reszta spłacana w dziesięciu ratach miesięcznych. Ułatwienia idą tak daleko, że można wziąć udział w losowaniu jeszcze przed całkowitem spłaceniem pożyczki.

Niewątpliwie wszystkie te ułatwienia i korzyści stanowią dla świata pracy zachętę do wzięcia udziału w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej. Największą, atoli, zachętę stanowi fakt, iż Państwo, przekonawszy się dowodnie o wielkiej ofiarności i zrozumieniu potrzeb publicznych, panujących wśród pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, zrezygnowało z przymusowych oszczędności w postaci redukcji płac i zaufało rozumowi oraz dobrej i nieprzymuszonej woli swych najlepszych obywateli.

I najlepsi obywatele zaufania tego nie zawiodą.

Magistrat przy pracy.

Magistrat odbywa częste posiedzenia poświęcone w pierwszym rzędzie sprawom budżetowym.

Prace nad budżetem dobiegają już końca, w najbliższych dniach budżet będzie wniesiony na Radę Miejską.

Obok budżetu na warsztacie prac Magistratu znajduje się kilka poważnych spraw, z których najważniejszymi są: rewizja umowy z Elektrownią Łódzką i uporządkowanie spraw rzeźni miejskiej.

Jeśli chodzi o sprawę rewizji umowy z Elektrownią Łódzką, to pertraktacje są na dobrej drodze i należy spodziewać się znacznych ulg dla miasta, co niewątpliwie pociągnie za sobą pewną obniżkę ceny prądu. Po zakończeniu pertraktacji Niemieszkamy Cytelników naszego pisma o ich wynikach poinformować.

Sprawa rzeźni jest mocno zabagniona.

Odezwała się ona już pewnym echem na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej. Przebieg jej w najogólniejszym skrócie jest następujący:

Jeszcze poprzedni Magistrat część rzeźni wydzierżawił towarzystwu eksportu bekonów, które poczyniło potrzebne przeróbki głównie na kredyt. Ponieważ uruchomienie przedsiębiorstwa uległo zwłoce, a wierzyciele niecierpliwiili się i poczęli naciskać dłużników, ci nie mając widoków na uruchomienie przedsiębiorstwa, gdyż nie otrzymali przydziału na eksport bekonów, zawiązali inną spółkę pod nazwą „Pabjanickie Towarzystwo Eksportowe Drobiu” zawarli drugą umowę już z p. Jabłońskim i poczynili nowe przeróbki również na kredyt.

Wierzyciele tak pierwszej jak i drugiej spółki w miesiącu lipcu roku ubiegłego, a więc jeszcze przed uruchomieniem „drobiarni” ogłosili upadłość tym firmom. Upadłość ta po kilku dniach dzięki usilnym staraniom p. Jabłońskiego została

podniesiona, główny przedstawiciel obydwu spółek niejaki p. Wronberg został zwolniony z aresztu, i w kilka tygodni po tem uruchomiono drobiarnię.

Ponieważ towarzystwo eksportu drobiu nie posiadało żadnych kapitałów obrotowych, p. Jabłoński asygnował pieniądze z Kasy Komunalnej i gdy suma zadłużenia osiągnęła kwotę zł. 135.000, a Kasa nie miała żadnego absolutnie zabezpieczenia, o stanie tym poinformowane zostały odpowiednie czynniki — p. Jabłoński poszedł na bezterminowy urlop. Wtedy dopiero poczęto zabiegać o zabezpieczenie należności K. K. O. Towarzystwo natomiast po zamknięciu mu dopływu gotówki z K. K. O. unieruchomiło swoje przedsiębiorstwo. Dług ze zł. 135.000 zmniejszono do 53 tysięcy zł., na którą to sumę do dnia dzisiejszego niema żadnego absolutnie pokrycia i miasto będzie musiało ją zapłacić.

Niezależnie od powyższego w urzędzenia brobiarni p. Jabłoński włożył około 80 tys. zł. pieniędzy miejskich. Towarzystwo nie płaciło nawet umówionej tenuty dzierżawnej.

Weksle na 5000 zł. z wystawienia drobiarni (podpisali pp. Keller i Trzeszczak), które wpłacono na poczet dzierżawy poszły do protestu, i Magistrat będzie zmuszony je wykupić.

Nawiasem wypada dodać, że na czele przedsiębiorstwa od czasu podniesienia upadłości, stał p. Keller, szwagier p. Jabłońskiego. Wspólnikiem był również p. Skibiński.

Otóż obecnie forsuje się ponowne wydzierżawienie drobiarni ludziom, którzy byli związani z poprzednim towarzystwem.

Magistrat działa trzeba przyznać ostrożnie, dąży do całkowitego zlikwidowania spraw poprzednich towarzystw, należytego zabezpieczenia interesów miasta, bez czego nie można zawierać żadnej nowej umowy.

Spółdzielcze Stow. Spoż. „SPOŁEM” w Pabjanicach placówką subskrybcyjną 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Delegat Ministerstwa Skarbu do spraw 30% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej upoważnił Spółdzielcze Stowarzystwo Spożywców „Społem” w Pabjanicach w imieniu Syndykatu Spółdzielczego do zbierania zapisów i przyjmowania wpłat na 30% pożyczkę inwestycyjną.

Akces swój do Syndykatu zgłosili: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Związek Spółdzielni i Zrzeszeni Pracownicy, Związek Spółdzielni Spożywców R. P. wraz z Bankiem „Społem” w Warszawie, Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych, Związek Spółdzielni Żydowskich, Zw. Rewiz. Spółdzielni Ukraińskich, Zw. Miejskich

Spółdzielni Województwa Pomorskiego i Zw. Rewizyjny Ruskich Spółdzielni.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj udziela biuro Spółdzielni „Społem”, ul. Łaska 36, tel. 18.

Z Pabj. Tow. Przeciwwgruźl.

We wtorek, dnia 16 b.m. o g. 8-ej wiecz. odbędzie się w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Sw. Rocha 8, (pokój lekarski na I p.) Walne Dorożne Zebranie członków T-wa Przeciwwgruźliczego. Zarząd uprasza wszystkich członków o łaskawe przybycie.

Premjowa Pożyczka Inwestycyjna, to wielkie koło rozpędowe, które poruszy z martwego punktu tysiące drobnych kółek — bezrobotnych obywateli Rzeczypospolitej.

Pistolet

do zabicia skutków kryzysu.

Ojcowie nasi czytali z namaszczeniem sławetny „Pistolet do zabicia grzechu śmiertelnego“ i czerpali zeń otuchę w dążeniach o zapewnienie sobie szczęścia w życiu przyszłym.

My, ludzie XX wieku, zwłaszcza pokolenie powojenne, mamy poza tym mnóstwo innych zmartwień i kłopotów, związanych z życiem doczesnym. A największą naszą troską jest teraz wynalezienie środków na zwalczanie już nie samego przesilenia gospodarczego, ale przede wszystkim jego skutków.

Jednym słowem—jesteśmy w poszukiwaniu „Pistoletu do zabicia skutków kryzysu.

Pistolety bywają rozmaitych systemów i kalibrów, jeżeli jednak chci o pogłębienie kryzysu, to Premjowa Pożyczka Inwestycyjna jest niewątpliwie pistoletem pierwszorzędnej marki potężnego kalibru. Ładunkiem jego są liczne i wysokie premje, które rozlosowywane będą wśród posiadaczy obligacji, celem zaś — przeprowadzenie najpilniejszych robót inwestycyjnych i zapewnienie pracy zarobkowej tysiącom bezrobotnych.

Cel ten może być łatwo osiągnięty, jeżeli ci, co rozporządzają wolną gotówką — a jest ich, mimo ciężkie czasy, legion — zrozumieją korzyści, jakie osiągnąć mogą, dzięki nabyciu obligacji Pożyczki Inwestycyjnej. Pewność zwrotu kapitału, regularna wypłata oprocentowania, możliwość uzyskania premij, z których największa sięga pół miliona złotych — są to korzyści tak jasne i wyraźne, że nie rozumie ich chyba tylko ten, kto nie chce.

Zapisujemy się więc na Premjową Pożyczkę Inwestycyjną, zaopatrzmy państwo w pistolety do zabicia skutków kryzysu.

Tabela wygranych premij 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

Tabela wygranych A.

Ilość wygr.	Wysokość wygranych	Kwota łączna wygranych
1	500 tys. zł. w złocie	500 tys. zł. w złocie
1	125 „ „ „	125 „ „ „
2	50 „ „ „	100 „ „ „
2	25 „ „ „	50 „ „ „
10	10 „ „ „	100 „ „ „
40	5 „ „ „	200 „ „ „
125	2 „ „ „	250 „ „ „
331	1 „ „ „	331 „ „ „
688	500 „ „ „	344 „ „ „

1.200 wygranych na kwotę 2.000.000 zł. w złocie.

Tabela wygranych B.

Ilość wygr.	Wysokość wygranych	Kwota łączna wygranych
1	500 tys. zł. w złocie	500 tys. zł. w złocie
1	100 „ „ „	100 „ „ „
1	50 „ „ „	50 „ „ „
10	10 „ „ „	100 „ „ „
35	5 „ „ „	175 „ „ „
82	2 „ „ „	164 „ „ „
252	1 „ „ „	252 „ „ „
618	500 „ „ „	309 „ „ „

1.000 wygranych na kwotę 1.650.000 zł. w złocie.

Tabela wygranych C.

Ilość wygr.	Wysokość wygranych	Kwota łączna wygranych
1	200 tys. zł. w złocie	200 tys. zł. w złocie
1	50 „ „ „	50 „ „ „
1	25 „ „ „	25 „ „ „
4	10 „ „ „	40 „ „ „
8	5 „ „ „	40 „ „ „
35	2 „ „ „	70 „ „ „
52	1.500 „ „ „	78 „ „ „
263	500 „ „ „	131.500 „ „ „
635	300 „ „ „	190.500 „ „ „

1.000 wygranych na kwotę 825.000 zł. w złocie.

W pierwszych 10 latach 32.000 wygranych na ogólną sumę 44.750.000 zł. w złocie. Corocznie 3 losowania: 1 w/g tab. A, 1 w/g tab. B, 1 w/g tab. C.
Termin pierwszego ciągnięcia: 1-go września 1935 r.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w odprowadzeniu zwłok do grobu rodzinnego nieodżałowanej mej Jedyńaczki

ś. † p.

MARJI MAGDALENY URBAŃCZYKÓWNY,

a w szczególności przewielebnemu Duchowieństwu, Zw. Inwal. Wojennych, Pabjan. Stow. Kupc. i Przem. Chrześcijan za przysłanie delegacji ze sztandarem, Tow. Śpiew. Florjan za wykonane pienia, wszystkim przyjeźdnym, Koleżankom zmarłej, Straży Pożarnej, krewnym, przyjaciółom i znajomym, tą drogą składa serdeczne „Bóg zapłać“

Matka.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

† p.

EDWARDA HANSA

odbędzie się w sobotę, dnia 13-go kwietnia 1935 r. o godz. 8.30 rano Nabożeństwo Żałobne, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzina.

Nieco o bandytyzmach.

Oprócz powszechnie znanego bandytyzmu normalnego, fizycznego istnieje i bandytyzm moralny, którego podrodzaj stanowi t. zw. bandytyzm prasowy. Ten rodzaj bandytyzmu, na szczęście rzadki, szerzy się przeważnie w niektórych prasowych szmatach prowincjonalnych, szukających taniej popularności za pomocą paszkwili, szkalowania i opluwania jadem błota niesympatycznych sobie instytucji, a najczęściej przeciwników politycznych.

Taki „pan redaktor“ nierzadko przedstawiający się jako typek moralnie zgangrenowany, ubiera się w tożę moralizatora i, udając bociana, wyobraża sobie, że oczyszcza atmosferę z rzekomych nieczystości, zapominając w redaktorskim ferworze, że sam grzęźnie po uszy w cuchnącem środowisku.

Taki pan pluje na wszystko i wszystkich, szuka dziury w całym, każdego, kto nie prenumeruje jego wstrętnej szmaty, niewartej powieszenia w ubikacji, lub nie okupuje się inną drogą, pragnie poniżyć i sprowadzić do swego poziomu, bo jego gęba—kloaka pełna jest śmierdzącej wydzieliny, którą się zachłystuje i i musi ją gdzieś wyży...
Tęgo rodzaju bandytyzm w naszym przekonaniu jest szkodliwszym o wiele od bandytyzmu zwykłego.

Bandyta normalny, od którego niczego się nie wymaga, nie pyta się też, czy ma rację lub nie, tylko wali pałką w łeb lub wsadza nóż w brzuch bo jest silniejszy, a stojąc pod względem etyki na stopniu dzikusa, uważa to za swoje prawo, szkodząc bądź co bądź tylko jednostkom.

Bandytyzm prasowy, który pluje na całe instytucje i organizacje, podrywa do nich zaufanie mas, demoralizuje i dezorientuje społeczeństwo zupełnie celowo, wykorzystując dla swych ciemnych celów słowo drukowane i kpiąc z łagodności naszej u-

stawy prasowej. Zupełnie jasne, że tego rodzaju bandytyzm winien być tępiony z całą bezwzględnością przez całe zdrowe społeczeństwo.

Taki typ grasuje bezkarnie, bo nie każdy chce się prawować z brudasem; wreszcie od czasu do czasu posiedzi sobie w więzieniu, odpocznie „po trudach“, zyskuje sobie miano „ofiary“, czasami skraca mu czas jakaś amnestja, urlop zdrowotny i jakoś to idzie.

Spółczeństwo rumienić się musi za takie typy, oni sami bowiem już dawno wzyli się wszelkich skrupułów i są poza nawiasem kanonów etyki ogólnoludzkiej.

Celem ich bowiem jest tylko plwanie na organizacje pożyteczne, obniżanie wartości jednostek twórczych

mniejsza o to, że w tem, co się pisze niema cienia prawdy.

A nuż choć jeden na dziesięciu uwierzył!

Takiemu bandycie-matolowi zdaje się, że chodzi na koturnach, a jest tylko wstrętnym i złośliwym karłem, niezadowolonym ze wszystkiego i wszystkich; oplwani przez niego, brzydząc się zetknięcia z nim, jak z czemś cuchnącem, co się do buta może przyczepić, zwykle omijają z pogardą i wstrętem, zgodnie z włoskim przysłowiem: „guarda e passa“. W.

Z sali sądowej.

W dniu 10 b. m. w sali Sądu Grodzkiego w Pabjanicach odbyła się sprawa przeciwko Witoldowi Tomczakowi z oskarżenia Jana Gertnera, zasłużonego działacza niepodległościowego, odznaczonego medalem niepodległości, o oszczerstwo. Mianowicie, Tomczak uczynił publiczny zarzut p. Gertnerowi, że jakoby w 1905 r., a więc przed 30 laty, działał na szkodę sklepu „Spółem“, przez obrażenie takowe.

Przedstawieni przez skarżącego świadkowie, którzy znali p. Gertnera z tego jeszcze okresu czasu, dowiedli, że obelgi, rzucane przez Tomczaka nie mają najmniejszej podstawy, a oni o p. Gertnerze mogą się wyrazić tylko z uznaniem.

Tomczak, który, jak się okazało, miał wtedy 2 lata, nie może ferować opinii o ludziach, których nie znał i do czego skłania — nie prawda, a względy czysto osobistej natury.

Sąd skazał Tomczaka za publiczne oszczerstwo na 3 miesiące aresztu.

Walne Zebranie Pol. Zw. Zachodniego.

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego podaje do wiadomości pp. członków, że we wtorek, 16-go kwietnia o godz. 10 w pierwszym i o godz. 19.30 w drugim terminie w lokalu Związku Legionistów, ul. Kościuszki 14 odbędzie się Walne zebranie. Zarząd prosi pp. Członków o liczne stawienie się.

Zjazd b. Wychow. Państw. Gimn. im. kr. Jadwigi.

Byłe wychowanki państwowego gimn. kr. Jadwigi w Pabjanicach organizują w dniu 22 kwietnia 1935 r. Walny Zjazd. Karty wstępu w cenie zł. 1.50 można nabywać w kancelarii gimnazjum codz. od godz. 10 do 12 i od 16 do 18. Początek zjazdu o godz. 16-ej.

Należy zaopatrywać się

w materiały budowlane:

gips, cement, wapno smole, karbolineum, pak, papę zwykłą i papę białą, dachówkę azbest-cement., cegłę ogniotrwałą, zaprawę szamotową i t. p.

Maszyny i narzędzia rolnicze, części do maszyn i narzędzi rolniczych: młocarnie, siewniki, kieraty, sieczkarnie, plugi, radła, brony żelazne i sprężynowe, lemieszce, plozy i t. p.

Produkty naftowe z Państw. Fabr. Ol. Miner. „POLMIN“ w Drohobyczu: naftę, benzynę, oleje: gazowy, samochodowe, maszynowe, smary wszelkiego rodzaju, gudron, asfalt i t. p.

Nawozy sztuczne: Nawozy azotowe: Azotniak, Nitrofos, Saletrzak, Saletrę, Supertomasynę, Wapnamon, Siarczan amonu. Nawozy fosforowe: Superfosfat, Tomasynę (Żużle Thomasa) krajowe i zagraniczne, Fosforytu mineralne. Nawozy potasowe: Kainit, Sól potasową.

Specjalne ceny na cement w większych ilościach lub wagonowo oraz wyłączna sprzedaż smoły produkcyjnej firmy „Krusche i Ender“ po cenach przystępnych na warunkach płatności zależnych od umowy

TYLKO W FIRMIE:

KOTNOWSKI i S-ka Sp. z ogr. odp.

w Pabjanicach, ul. Ostatnia Nr. 5, tel. Nr. 134
naprzeciwko Towarowej Stacji Kolejowej.

Czyś subskrybował już Pożyczkę Inwestycyjną?

●●●●●●●●
K i n o
Miejskie
 ●●●●●●●●

WIEN — miasto marzeń.
 PRATER — miejsce beztrości i zabawy.

Upojne walce i cudne melodie J. Straussa.

MIŁOŚĆ — MIŁOŚĆ — MIŁOŚĆ
 to treść wspaniałego filmu p. t.

Czar walca wiedeńskiego

Romantyczne przygody bogatej jedynaczki, która na złość ojeu postanowiła stanąć w Wiedniu „o własnych siłach“.

W rolach głównych:
 MAGDA SCHEIDER, GEORG ALEXANDER i LEO SLEZAK.

Kino Towarzystwa
 Pomocy Bezrobotnym
NOWOŚCI

Środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela

Pierwsza oryginalna platynowa blondynka **Jean Harlow** i pamiętny bohater „Tańczącej Venus“ **Franchot Tone** poraz pierwszy razem w najświetniejszym obrazie jaki kiedykolwiek opuścił Hollywood p. t.

WYBUCHOWA BLONDYNKA

BLASKI i CIENIE GWIAZDY FILMOWEJ.

Kino Towarzystwa
 Pomocy Bezrobotnym
NOWOŚCI

Wiadomości robotnicze.

Zawarcie umowy zbiorowej.

Z dniem 1-go kwietnia 1935 r. wygasła umowa zbiorowa w przemyśle drukarskim (druk chustek). Z tego powodu w dniu 5 kwietnia r. b. odbyła się konferencja u Okręgowego Inspektora Pracy p. Wyrzykowski. Z ramienia robotników wzięli udział przedstawiciele Związku Zaw. „Praca“ w osobach p.p. J. Sochy z centrali Łódz. i W. Majchrowskiego z Pabjanic. Ze strony zaś przemysłowców p. p. T. Kierhassan, J. Fial, A. Lesz, J. Kerger, J. Brauerman z Łodzi D. Broncher ze Zgierza, R. Neudel z Pabjanic.

Po dwugodzinnej konferencji doszło do porozumienia, i została podpisana nowa umowa zbiorowa na przeciąg 1-go roku na warunkach umowy 1934 r. Z pozostałymi przemysłowcami, którzy drukują popeliny, a więc odmienne artykuły, konferencja odbędzie się 12 kwietnia, ponieważ zawarta umowa nie obejmuje ich.

Walne zebranie.

Dnia 13 kwietnia r. b. odbędzie się Roczne Zebranie Zw. Zaw. „Praca“ w Pabjanicach przy ul. Trauguttaróg Chłodnej.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydium. 3) Odczytanie protokołu. 4) Sprawozdanie Kasowe i Komisji Rewizyjnej. 5) Sprawozdanie z działalności Związku. 6) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski.

Kontrola prac.

W ubiegłym miesiącu w pabjanickich fabrykach Podinspektorzy Pracy przeprowadzili lustrację. Lustracje wykazały, że prawie we wszystkich fabrykach niedotrzymywano stawek umowy zbiorowej.

Różnice wynoszą przeciętnie od 40% do 400%. Podinspektorzy sporządzili odpowiednie protokoły. Robotnicy we własnym interesie winni sami zainteresować się stawkami i w razie uchylania się ze strony przemysłowców, donieść natychmiast Związkowi Zawodowym.

Fundusz na bombę gazową.

W ubiegłym tygodniu został zakończony kurs przeciwgazowy, prowadzony przez miejscowy LOP dla nauczycielstwa pabjanickiego.

Słuchacze tego kursu złożyli na zakup olbrzymiej bomby gazowej 37 zł. i w ten sposób zapoczątkowali zbiórke na ten cel.

Ufundowana bomba będzie umieszczona w najruchliwszym punkcie miasta i stanie się najwymowniejszym środkiem propagandowym na rzecz

LOP-u. Będzie obok tego przypominać mieszkańcom miasta o groźnym na wypadek wojny niebezpieczeństwie ze strony nieprzyjacielskich samolotów, atakujących miasto gazami.

Koszt ufundowania bomby wyniesie około 300 zł.

Redakcja naszego pisma otwiera listy ofiar na cel powyższy.

Ofiary składać można w Naszej Drukarni, Kościuszki 14 lub u rejenta p. Kasperkiewicza.

KRONIKA.

Ciekawy odczyt.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 12 w poł. w sali Kina Miejskiego odbędzie się odczyt p. dyr. T. Ulanowskiego z Warszawy, na temat „Wyścig pracy“.

Niewątpliwie jak osoba prelegenta, który dał się poznać naszemu społeczeństwu na akademii w dniu 19 marca, jako pierwszorzędnego mówca, tak i poruszony przez niego temat, ściągają tłumy słuchaczy.

Wstęp bezpłatny, bilety otrzymywać można w lokalu BBWR, Pułaskiego 3, w dn. 12 i 13 b. m. od godz. 6—8 wiecz.

Z Ligi Morskiej i Kolonj.

Zarząd Oddziału L. M. i K. w Pabjanicach zwołuje na dzień 15-go

kwietnia r. b. Walne Zgromadzenie swych członków, które odbędzie się w lokalu Związku Legionistów, ulica Kościuszki 14 o godz. 19.30.

Zarząd jednocześnie prosi członków o liczne przybycie.

Ogólne Roczne Zgromadzenie Rodziny Radjowej.

Zarząd Stow. „Rodzina Radjowa“ przypomina swym członkom o Ogólnym Rocznej Zgromadzeniu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 14 kwietnia r. b. o godz. 2 po południu w Domu Ludowym, w lokalu Związku Legionistów, ul. Kościuszki 14, I p.

W zebraniu wezmą udział członkowie Zarządu głównego Rodziny Radjowej w Łodzi.

Ze Zw. Legionistów.

W dniu 18 marca b. r. odbyło się roczne Walne Zebranie członków pod przewodn. wiceprezesa Zarządu Okręgowego w Łodzi ob. F. Płońskiego. Na zebraniu dokonano wyborów nowych władz Związku.

Do Zarządu wybrani zostali: ob. Mgr. Pągowski G.—prezes, Tomczak W.—wiceprezes, Staszewski Z.—sekretarz, Kaczor Kaz.—skarbnik, Garczyński Kaz.—kier. Bratniej Pomocy, Godlewski Wł.—kier. Kult. Oświat.

Komisja Rewizyjna: ob. Koziaara J., Celler H. i Kaczorowski W.

Zarząd podaje do wiadomości członków, że dyżury członków Zarządu odbywać się będą we wtorki każdego tygodnia od godz. 20-ej.

Ze Zw. Inwalidów Wojen.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że na Walnym Zgromadzeniu Zw. Inwalidów Wojennych R.P. Miejsceowego Koła w Pabjanicach, odbytem w dniu 31 marca b. r. został wybrany niżej podany osobowy skład Zarządu Związku, który na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 6 kwietnia r. b. ukonstytuował się następująco: prezes—Tosik A., wiceprezes—Pierchała Józef, sekretarz—Skinder Zofja, zast. sekretarza—Troszczyński Józef, skarbnik Kuśmirek Józef, zast. skarbnika—Szychowski Józef.

Nowy Zarząd Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Pabjanicach.

Na Walnym Zebraniu Z.P.O.K. w dniu 8 kwietnia b. r. przy współudziale 75 członkiń i delegatki Zarz. Gł. dr. G. Missalowej, dokonano wyborów nowych władz Oddziału, które przedstawiają się jak następuje: przewodnicząca dr. M. Piotrowska, członkinie Zarządu: M. Papiewska, H. Salska, R. Zawadzka, H. Mazurowa, J. Krakowska, J. Godlewska; zastępczyni: K. Knochowa i W. Pągowska.

Do Komisji Rewizyjnej weszły A. Januszewiczowa, A. Lisienkova i M. Połubińska.

Do odebrania.

W Komisjacji P.P. złożony został szalik męski bawelniany, znaleziony w dniu 6 kwietnia r. b. przy ul. Gdańskiej przed Kinem Oświatowym.

Sprostowanie.

W Nr. 8 „Głosu Pabjanickiego“ w artykule p. t. „Obrady parlamentu miejskiego“, nieuczynny reporter włożył mi w usta słowa, których zupełnie nie wypowiedziałem.

Mianowicie, gdy radny Wilezek składał winę za czyny b. komisarza Jabłońskiego na B.B.W.R., które to stronnictwo winno odpowiadać za straty, na jakie miasto naraził, odpowiedziałem mniej więcej w następujące słowa: „przedstawiciele innych ugrupowań bronili p. J. znacznie dłużej niż B.B.W.R., co się zaś dotyczy tego, kto ma odpowiadać za ewentualne straty to za straty odpowiada wszędzie obojętnie winowajca, i w razie stwierdzenia winy p. J., Władza Nadzorcza niewątpliwie wyciągnie odpowiednie wnioski“.

Dr. Eichler
 radny m. Pabjanic.

Ze Zw. Rezerwistów.

Pożyczkę Inwestycyjną w Pabjanicach pierwsi zakupili członkowie Zw. Rezerwistów na sumę zł. 200.

LEKARZ - DENTYSTA

JAKÓB

SZAPOCZNIK

b. przedwojenny asystent Berl. Univ. kliniki dentyst.

przyjm. codzien. od 9—6 prócz niedziel.

Urzednikom rabat kryzys.

Pabjanice, ul. Narutowicza 4 (Ogrodowa)

Telefon Nr. 91.

Odpis.

Sprawa Banku Ludowego p-ko J. Hansowi.
 Sygnatura: 894/53

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Pułaskiego Nr. 17 na podstawie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 kwietnia 1935 r. o godz. 12-ej w Pabjanicach, ul. Tuszyńska Nr. 17, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Hansu, składających się z 7-miu warsztatów tkackich, mechanicznych, z maszynami różnych firm, oszacowanych na łączną sumę zł. 950.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 6 kwietnia r.

Komornik (—) K. Garczyński.

Podaję do wiadomości smakoszom piwa, iż piwiarnia pod firmą „B. BORKOWSKI“, ul. Fabryczna Nr. 17, z dniem 1-ym kwietnia r. b.

przeniesiona została na ul. Zamkową róg Zielonej i prowadzona będzie pod firmą

E. BORKOWSKI.

Otwarcie nastąpi w sobotę, dnia 6-go kwietnia r. b. Bufet stale zaopatrzone w świeże i smaczne zakąski. Piwo do spożycia na miejscu i na wynos w wyborowych gatunkach.

Z poważaniem
 EUGENJUSZ BORKOWSKI.